



# NOTATKI Z OBSERWACJI ZACHOWAŃ ORAZ ODCZUĆ SPOTKANYCH OSÓB W CZASIE OBECNEGO KRYZYSU ENERGETYCZNEGO -

WIKTORIA RADECKA

NOTATKA - 08.11.2022

**KRYZYS ENERGETYCZNY - jaki ma wpływ na życie codzienne?**

Urodziłam się w ostatniej dekadzie XX w. Jednak moja wiedza i świadomość kształtowała się już w wieku XXI. Dlatego takie pojęcia jak kryzys czy wojna, są mi zupełnie obce. Owszem czasami przewijały się w opowieściach jednej lub drugiej babci (bo dziadków nie pamiętam), lecz nigdy nie stanowiły znaczących obszarów w rodzinnych rozmowach.

Zapewne mogę o sobie powiedzieć, że wychowałam się w dobrobycie. Choć metrykalnie zaliczam się do "pokolenia milenium", to moją pozycję społeczną, materialną oraz intelektualną zawdzięczam rodzinie, która przez dziesięciolecia wspierała się wzajemnie.

Obserwując rówieśników dostrzegam wśród nich osoby, którym znacznie trudniej niż mi jest utrzymywać standard życia do którego jestem przyzwyczajona. Staram się zrozumieć ich sytuację, lecz trudno jest mi odczuwać istniejące obok mnie problemy, gdyż jak dotąd nie miałam okazji osobiście zarządzać własnym budżetem.

Wychowałam się w Opolu, w domu jednorodzinnym, a od niedawna mieszkam we Wrocławiu. Tu studiuję i tutaj postanowiłam osiąść na stałe. Posiadam własne mieszkanie w przedwojennej kamienicy. Lokal jest świetnie położony i od kilku miesięcy przechodzi metamorfozę. Zaplanowany remont który rozpoczął się w maju tego roku jest na ukończeniu. Miał trwać maksymalnie trzy miesiące, ale trwa nadal.

Wpływ czynników zewnętrznych spowodował, że zarówno zaplanowany termin ukończenia inwestycji, jak i wysokość kosztów stały się nieprzewidywalne.

**Wywiad przeprowadziłam z nadzorującym remont, właścicielem firmy budowlanej Panem Pawłem Milkiem**

**W - czy wyraża Pan zgodę na ujawnienie danych osobowych Pana oraz nazwę firmy, na potrzeby wywiadu?**

tak wyrażam zgodę.

**W - od ilu lat pracuje pan w branży remontowo budowlanej?**

od 1996 roku na polskim rynku działamy jako firma „MILLEK”, świadcząc usługi budowlane i remontowe. Wcześniej pracowałem w tej branży na rynku niemieckim, gdyż posiadam zarówno obywatelstwo polskie, jak i niemieckie. Dzięki pracy w Niemczech miałem dostęp do nowoczesnych technologii oraz materiałów których w Polsce jeszcze nie znano.

**W - to pracę w Niemczech potraktował Pan jako szkołę?**

Można tak powiedzieć, choć z wykształcenia jestem budowląncem, a Polska w latach 90 – tych, była objęta kryzysem tej branży.

**W – właśnie wyrwał mi Pan z ust słowo kryzys, gdyż przedmiotem naszej rozmowy będzie wpływ kryzysu na aktualną sytuację Pana firmy. Napaść Rosji na Ukrainę wywołała nie spotykany od dziesięcioleci kryzys energetyczny w krajach wysokorozwiniętych.**

**W - czy w Pana firmie są odczuwalne skutki?**

Tak, zdecydowanie tak. Począwszy od wiosny, portfel zamówień bardzo się skurczył. Wpływ na taki stan ma galopująca inflacja oraz brak dostępu do materiałów budowlanych.

Jadąc do Wrocławia od zjazdu Wrocław Zachód, w oka mgnieniu wyrasta nowe miasto. Cała dzielnica jest budowana w zawrotnym tempie.

**W - czy zatem można mówić o jakimś kryzysie?**

hmm, też przejeżdżam tamtędy i rzeczywiście kryzysu nie widać. Ale to niejako z rozpędu. Trudno jest wyhamować lokomotywę jadącą po torach z określoną prędkością. Tak też jest w branży. Na polskim rynku, ciągle jest odczuwalny głód mieszkań. Zresztą problem ten dotyczy również rynku niemieckiego, który znam doskonale. Tam mieszkania stały się zabezpieczeniem przed galopującym spadkiem wartości nabywczej pieniądza. Tu w Polsce ludzie też pamiętają koniec lat 80 - tych , kiedy to pieniądz tracił z dnia na dzień na wartości.

W - Jak w takim razie ja mam się zachować, kiedy ukończenie remontu mojego mieszkania miało zakończyć się w sierpniu, a jak dotąd wciąż jest nie gotowe?

Tak. Prace wykończeniowe rzeczywiście trwają znacznie dłużej niż zakładaliśmy. Przyczyną tego jest zarówno wzrost cen surowców energetycznych jak i ograniczona dostępność do materiałów.

konflikt wojenny uzmysłowił nam, jak bardzo jesteśmy uzależnieni od wschodnich sąsiadów. Większość komponentów niezbędnych do produkcji klejów, glazury, wykładzin, płyt osb, parkietów, była dotąd sprowadzana z Białorusi i Ukrainy. Wojna spowodowała, że import surowców z Ukrainy się załamał, a sankcje wobec Białorusi zamknęły możliwość sprowadzania komponentów.

W lipcu doszło do takiej sytuacji, że w hurtowniach zabrakło towarów. Polscy producenci wywindowali ceny o 300 % w górę, a okres oczekiwania wydłużył się do kilku miesięcy. Również tradycyjni dostawcy z Hiszpanii i Włoch podnieśli znacznie ceny a okres dostaw się wydłużył .

W przypadku tak kompleksowego remontu, jaki prowadzimy w Pani mieszkaniu, gdzie praktycznie jest wymieniane wszystko, kryzys energetyczny dał o sobie znać w sposób drastyczny.

**W – śledzę postępy na bieżąco i mniej emocjonalnie podchodzę do tego, jak moi rodzice.**

**Proszę ocenić, jak bardzo koszt inwestycji poszedł w górę, od pierwotnie planowanego ?**

Rozumiem rodziców, gdyż to oni są płatnikami spływających faktur. Nie robiłam analizy kosztów, ale sądzę że wzrost cen znacznie przewyższył podawany przez Bank Centralny poziom inflacji.

**W - Co składa się na tak galopujący wzrost kosztów?**

koszty to szeroki obszar. Począwszy od wzrostu kosztów paliwa, wspomnianych już materiałów budowlanych i wyposażenia, to również wzrósł koszt robocizny.

Jesteśmy krajem członkowskim Unii. Swobodny przepływ siły roboczej spowodował drenaż pracowników budowlanych. Część zapotrzebowania wypełniali dotąd pracownicy ukraińscy. Jednak wojna zakłóciła ten porządek. Koszty utrzymania są coraz wyższe, dlatego też koszt usług poszedł znacznie w górę.

**W - Jak Pan ocenia przyszłość ?**

nie jestem futurologiem i nie mogę przewidzieć tego co będzie za kilka miesięcy. Sytuacja branży nie jest najlepsza, gdyż zawartość portfeli mieszkańców naszego regionu zaczyna się kurczyć. Oczywiście całego świata skierowane są na wschód. Jeżeli wojna rychło się skończy, to wróży ogromny rozkwit branży budowlanej w całej Europie. Obecny kryzys energetyczny zapewne przyspieszy zmiany technologiczne, tak jak miało to miejsce w latach 70- tych ubiegłego wieku.

Dziękuję za rozmowę

dziękuję.

## **NOTATKA - 15.11.2022**

**11.11.2022 r.**

Powrót z centrum miasta do domu w Opolu, taksówką należącą do Korporacji BOLT. Kierujący taksówką mężczyzna w wieku około 24 - 29 lat, narodowości ukraińskiej, student Politechniki Opolskiej, przebywający w Polsce od 4 lat. Na trasie przejazdu (ok. 8 km), w trakcie rozmowy z

kierowcą dominował temat wpływu cen paliwa na zainteresowanie taksówkami, potencjalnych klientów. Dorabiający w korporacji student jeździ taksówką już ponad 2 lata i pamięta ceny paliw sprzed napaści Rosji na Ukrainę.

Na pytanie - czy zauważył, w związku z drastyczną podwyżką cen paliw, mniejsze zainteresowanie przejazdami - odpowiedź prowadzącego pojazd była zaskakująca. Oczywiście, że pojawiły się dni, kiedy frekwencja rzeczywiście zmniejszyła się o około 30, a nawet 50 % i było to związane ze zmianą cennika za przejazd taksówką. Jednak w weekendy oraz takie święto jak dziś, po przejściowym zachwianiu frekwencji, wróciła ona niemal do poziomu sprzed podwyżki cen.

Kierowca zwrócił też uwagę, że dzieli klientów na tych korzystających doraźnie i tych, którzy stale przemieszczają się taksówkami w ramach czynności związanych z wykonywanym zawodem. Klienci tacy po zakończonym kursie proszą o wystawienie rachunku.

Czy jednak przyszłość pracy, z której się na razie utrzymuje nie jest zagrożona? Kierowca ma poczucie zagrożenia. Zwłaszcza, że jest obcokrajowcem. Korporacja BOLT jest firmą założoną przez obywateli Ukrainy. Budzi na lokalnym rynku negatywne odczucia wśród niezrzeszonych kierowców taksówek. Cennik BOLTA jest nadal konkurencyjny w stosunku do oferty polskich przewoźników. Jednak utrzymywanie niskich cen przejazdów wiąże się z niskimi zarobkami, które wobec wzrostu cen utrzymania, zaczynają być niewystarczające.

#### **12.11.2022 r.**

Wizyta u Babci (84 lata), która mieszka sama w centrum miasta, w mieszkaniu o powierzchni 60m<sup>2</sup>. Lokal jest ogrzewany z sieci miejskiej. Babcia utrzymuje się sama z emerytury w wysokości 3700 złotych. Część tych środków pochłania zakup lekarstw, natomiast znaczną część wydatków, obok żywności, stanowią rachunki za prąd, gaz oraz dostarczane ciepło.

Obecny kryzys energetyczny jeszcze nie dał odczuć się wzrostem cen za media. Ma to związek z naliczaniem polegającym na prognozowaniu zużycia prądu oraz ciepła, na podstawie poprzednich okresów, z uwzględnieniem obowiązujących cen w momencie ustalania prognozy.

Na klatce schodowej w domu Babci została wywieszona informacja, że z dniem 01 listopada, zmieniają się ceny za dostarczane ciepło. Każdy z mieszkańców domu, otrzymał cennik z obowiązującą taryfą. Jednak w domu, w którym mieszka moja Babcia, mieszkają wyłącznie osoby w podeszłym wieku (powyżej 80 lat). Cennik składa się z tabel i wykresów zupełnie niezrozumiałych dla mieszkańców.

Wraz z nowym rokiem, wzrosną również ceny gazu i prądu. Tutaj także prognoza cen może wzbudzać niepokój.

Tak więc nastrój na nadchodzący rok nie wzbudza optymizmu. Osoby starsze nie posiadają dostatecznej wiedzy na temat istniejących możliwości oszczędzania. Są przyzwyczajone do określonych działań. Dlatego z niepokojem patrzę w przyszłość.

## **Jak przygotować się na blackout? Poradnik Energetyka24**

#### **13.11.2022**

Internet dostarcza nam wielu informacji. Komentarz Jakuba Wiecha z dnia 24 listopada 2021 r. do „Poradnika Energetyka 24”, zamieszczonego na stronie: [energetyka24.com](https://energetyka24.com), jeszcze rok temu

potraktowałabym jak fake-newsa. Dziś przeglądając strony internetowe zaintrygował mnie tytuł, a treść komentarza nabrała innego wymiaru.

### **„Ryzyko wzrasta**

Długotrwała i nagła przerwa w dostawach energii elektrycznej (czyli tzw. blackout), to dla indywidualnego odbiorcy bardzo niebezpieczna sytuacja. Uzależnienie od stabilnego zasilania tak głęboko przesiąkło życie współczesnych ludzi, że większość z nich miałaby ogromne kłopoty nawet podczas względnie krótkiej awarii. Tymczasem trwający w Europie kryzys energetyczny zwiększa ryzyko wystąpienia nawet kilkudniowych przerw w dostawach energii.”

Autor nie znając wówczas tego co wydarzyło się po 24 lutego 2022 r, użył pojęcia blackout! To magiczne słowo dzisiaj budzi niepokój mój i mojego otoczenia. W moim nowym mieszkaniu, za namową Gminy Wrocław, właśnie wymieniałam ogrzewanie z tradycyjnego węglowego na elektryczne. Ryzyko wyłączenia energii elektrycznej budzi mój lęk i obawę, co do przyszłości. Mamy połowę listopada i pogoda na razie nam sprzyja. Jednak za chwilę może być inaczej. Niepewność, to teraz jedyne słowo, które odzwierciedla mój nastrój.

### **14.11.2022**

Jednym codziennych tematów w telewizji informacyjnych i rozgłośni radiowych jest drożyzna i wzrastająca inflacja. Dotyczy to prawie wszystkich państw Europejskich, Stanów Zjednoczonych i wielu innych państwach na świecie na całym świecie. No obecną i postępującą inflację złożyło się wiele czynników m.in. Wojna w Ukrainie wywołana przez agresywną imperialistyczną Rosję. Sytuacja ta przyczyniła się do ogólnoświatowego kryzysu energetycznego. Wiele krajów świata w tym głównie kraje europejskie miały z Rosją długoterminowe umowy na dostawy surowców energetycznych. Umowy te zostały zerwane co doprowadziło do zaburzeń działalności gospodarczej wielu krajów. Brak gazu, ropy, węgla spowodował wzrost cen i ograniczenia w produkcji energii. Dotychczas wiele Elektrociepłowni i Elektrowni korzystało tylko z gazu lub węgla. Za mało uwagi poświęcono produkcji energii ze źródeł odnawialnych wiatru i słońca. Sytuacja ta spowodowała pojawienie się u rządzących refleksji dotyczących zmian klimatycznych. Ocieplanie się klimatu jest niebezpieczne dla całej planety a także i dla ludzkości. Być może ta refleksja jest dobrą stroną całej tej trudnej sytuacji. Musimy z konieczności odstąpić od surowców kopalnych i dać odpocząć naszej planecie.

## **NOTATKA - 22.11.2022**

### **16.11.2022 r.**

Zasłyszane w radio. W serwisie informacyjnym Rock Radio o godzinie 13.00, jeden z newsów poświęcony był najnowszym danym o inflacji w Polsce. W październiku br. inflacja osiągnęła rekordową wysokość. W ślad za komunikatem GUS wyniosła 17,9 % i jest najwyższa od 1999 r. Jako główną przyczynę takiego wzrostu inflacji uważa się wzrost paliw energetycznych.

Średnia cena paliw płynnych w okresie sporządzania niniejszej notatki wynosiła:

benzyna PB95 - 6.62 PLN

diesel ON - 7.84 PLN

Porównując z analogicznym okresem ubiegłego roku, gdzie ceny kształtowały się na poziomie:

benzyna PB95 - 5.44 PLN

diesel ON - 5. 35 PLN

wzrost cen osiągnął prawie 30 %.

Ceny węgla, który w Polsce jest głównym surowcem niezbędnym do wytwarzania energii elektrycznej wzrosły w porównywanym wyżej okresie z 996.00 PLN do 3000.00 PLN.

To wszystko wpłynęło na średni wzrost cen podstawowego koszyka produktów spożywczych, gdzie ceny poszły w górę od 40 % do 110 % - jak w przypadku ceny cukru.

#### **17.11.2022 r.**

Zasłyszane w radio. W radio RMF - 24, Justyna Lasota-Krawczyk, skomentowała projekt ustawy chroniącej przed podwyżkami cen gazu, który na dniach powinien być gotowy do procedowania. Powołując się na „Dziennik Gazeta Prawna” wskazała na istniejące wątpliwości. Czy oprócz odbiorców wrażliwych, takich jak szpitale czy szkoły, ochroną zostaną objęte gospodarstwa domowe oraz małe i średnie przedsiębiorstwa. Prowadząca audycję zwróciła szczególną uwagę na istniejące w rządzie rozbieżności co do kręgu beneficjentów. Jednak rozwiązania osłonowe dla odbiorców gazu mogą kształtować się na poziomie ok 30 mld PLN.

W podsumowaniu prowadząca zauważyła, że za gaz i tak będzie pewnie trzeba zapłacić więcej, gdyż tylko do końca roku obowiązuje tarcza antyinflacyjna przewidująca zerową stawkę VAT na gaz, a mimo osłon i tak jest on w tym roku droższy na rachunkach dla gospodarstw domowych niż w 2021 r.

Dziennik Gazeta Prawna zaznaczył, że „bez interwencji rządu gaz zdrożałby trzykrotnie”.

#### **18.11.2022 r.**

Portal samorządowy „Czas na Opole” w dniu dzisiejszym zamieścił informacje pod tytułem Szpitale nie dają się w kryzysie. W dwóch największych Opolskich Szpitalach, Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym i Szpitalu Wojewódzkim wprowadzono już programy oszczędnościowe, które mają ograniczyć ich koszty funkcjonowania.

Wydatki naszego szpitala z tytułu zakupów nośników energii w 2022 roku w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosły o 4 mln zł, czyli o 50 proc. – informuje Edyta Hanszke, rzecznik USK. – Tylko cena zakupu energii elektrycznej wzrosła trzykrotnie, co miało istotny negatywny wpływ na wynik finansowy szpitala. W związku z tarczą energetyczną wprowadzoną przez rząd liczymy, że na przyszły rok te ceny zostaną utrzymane.

Jednocześnie w ramach posiadanych już środków otrzymanych z Urzędu Marszałkowskiego, szpital realizuje inwestycję polegającą na pracach termomodernizacyjnych w obiektach położonych w pobliżu nowego Centrum Naukowo-Badawczego, m.in. Zakładu Mikrobiologii Zakładu Patomorfologii, Medycyny Sądowej i budynków technicznych.

W ramach programu wymiany źródeł ciepła Szpital Uniwersytecki zrezygnował z tradycyjnego kotła węglowego, na rzecz energii cieplnej z nitki ciepłowniczej.

Szpital Wojewódzki od kilku lat prowadzi działania oszczędnościowe.

Od lat prowadzimy prace pod kątem oszczędzania energii i zużycia innych mediów –informuje prokurent szpitala Katarzyna Sołek.

Dyrekcja szpitala nie lekceważy nawet najdrobniejszych okazji i narzędzi, aby zaoszczędzić, Stąd na każdym kroku naklejki przypominające o gaszeniu światła i przykręcaniu grzejników opuszczonych pomieszczeniach, stąd wymiana wszystkich żarówek na światło ledowe. Ograniczaniu zużycia energii służą też wprowadzone limity temperatury: 18 st. C na korytarzach i 22 st. C w salach chorych. Wszystkie oddziały zostały przy tym zaopatrzone w dodatkowe koce, gdyby któryś z pacjentów przy temperaturowym limicie odczuwał jednak dyskomfort. W kranach zamontowano perlatory, a w prysznicach słuchawki oszczędzające wodę.

Systematycznie koordynator ds. jakości wykonuje audyty, które pozwalają ocenić jakie jest zużycie poszczególnych mediów w szpitalu.

## NOTATKA - 29.11.2022

**21.11.2022 r.**

### **Rozmowa z sąsiadką.**

Dzisiejszy dzień był dla mnie szczególnym dniem. Wprowadziłam się bowiem do mieszkania, które przez kilka miesięcy było adoptowane do projektu uwzględniającego między innymi zmianę ogrzewania. Korzystając z miejskiego programu we Wrocławiu Kawka-Plus, tradycyjne piece węglowe zostały zamienione na nowoczesne ogrzewanie elektryczne. Aplikacja umożliwiająca podglądanie zużycia prądu działa poprawnie i pomimo chłodu na zewnątrz, w mieszkaniu temperatura jest idealna. Ja poczułam się ECO.

Nie miałam dzisiaj zamiaru kogokolwiek zapraszać do siebie. Wcześniej już postanowiłam, że resztę dnia spędzę na układaniu na półkach przywiezionych z Opola ubrań. Jednak do drzwi ktoś zapukał.

Zdziwiona otworzyłam i właśnie poznałam pierwszą sąsiadkę. To pani w wieku ok. 70 plus. Choć przedstawiła się, to oprócz tego, że mieszka piętro niżej, nie zapamiętałam nazwiska i numeru mieszkania.

Odwiedziny okazały się nie tylko kurtuazyjną wizytą. Jej celem była zawartość kontenera do którego ekipa remontowa wyrzucała wszystkie niepotrzebne rzeczy. Kontener lada dzień zostanie wywieziony, jednak drewno oraz płyty meblowe w nim składowane, stanowią obecnie wartość opałowa.

Sąsiadka poprosiła o zgodę na przejęcie wszystkich dających spalić się śmieci. Moje zaskoczenie było ogromne i nie wiedziałam co odpowiedzieć.

Rozmowa wydłużyła się. Pani opowiedziała o swojej sytuacji materialnej i o obawie przed nadchodzącą zimą. Węgiel, który jeszcze rok temu kosztował poniżej 1000 złotych, teraz kosztuje 3 razy drożej i jeszcze trzeba czekać na dostawę. Pani otrzymała 13 emeryturę, jednak już dawno ją wydała na artykuły pierwszej potrzeby i pomoc wnukom.

Słyszac to nie próbowałam nawet wspominać o ekologii, gdyż żal i współczucie całkowicie sparaliżowały moje zasady. Wyraziłam zgodę na zatrzymanie przez sąsiadkę wspomnianych śmieci i zakończyłam tę niespodziewaną rozmowę.

Gdy zamknęłam drzwi za sąsiadką, zaczęłam ponownie analizować naszą rozmowę. Jaki wpływ na nasze zachowania ma obecny kryzys energetyczny. Właściwie zostaliśmy zawróceni z drogi, na którą dopiero wkraczamy. Choć nie godzę się na degradację środowiska, w tym przypadku górę wzięło zwykłe współczucie.

Jednak jaki sens ma to, że w tej samej kamienicy, w jednym z mieszkań likwiduje się uciążliwe dla środowiska piece, a w innym pali się odpadami.

Ekonomia, finanse, wpływają na nasz byt, a byt kształtuje świadomość.

#### **25.11.2022 r.**

Zasłyszane w radio. W serwisie informacyjnym Rock Radio o godzinie 10.00 poruszony został problem ubóstwa. Podczas gdy w Polsce inflacja dobija już prawie do 18%, zagrożenie ubóstwem może wzrosnąć do poziomu z 2015 r. Wskaźnik niedostatku ustala GUS, na podstawie minimum socjalnego. Wzrost cen podstawowych artykułów konsumpcyjnych, sprawił, że siła nabywcza posiadanych pieniędzy spadła poniżej tego wskaźnika.

Bardzo niepokojącym zjawiskiem jest jednak ubożenie klasy średniej. Ma to związek z obecnym kryzysem energetycznym windującym ceny paliw płynnych oraz węgla na niespotykanym dotąd poziomie.

#### **26.11.2022 r.**

Oglądane w telewizji. W TVN o godzinie 19.00, w wieczornych Faktach ukazała się informacja o zamrożeniu cen gazu. „Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o szczególnej ochronie

## **NOTATKA 06.12.2022**

#### **05.12.2022 r.**

Rozmowa z siostrą Weroniką. Weronika jest studentką medycyny. Większość zajęć na 6 – tym roku odbywa się w szpitalach uniwersyteckich. Niektóre z nich oddalone są od siebie o 50 km. Weronika nie korzysta z środków publicznej komunikacji, gdyż dojazd na zajęcia pociągami czy też autobusami wypada bardzo niekorzystnie zarówno czasowo, jak i cenowo.

Studenci umawiają się w kilka osób, co przy komplecie 5 pasażerów daje przewagę indywidualnemu transportowi.

Na moje pytanie – jak postrzega obecną sytuację w kontekście panującego kryzysu energetycznego?, Weronika uśmiechnęła się i w krótkich słowach odpowiedziała pytająco .

#### **- kryzys? ..... jaki kryzys?**

Na przestrzeni ostatnich miesięcy, kryzys energetyczny stał się jedynie straszakiem w doniesieniach medialnych. Jak dotąd nie spotkała się z ograniczeniem lub brakiem dostępu do paliwa. Ceny paliw poszły zdecydowanie w górę, jednak relatywnie do dochodów (Weronika otrzymuje stypendium oraz stałe kieszonkowe od rodziców), wcale te nie spowodowały uszczuplenia portfela.

Weronika podała przykład z ostatniego weekendu.

Noc z piątku na sobotę spędziła w Warszawie na koncercie Techno. Hala Expo na Prądzyńskiego była wypełniona po brzegi. Zgraniu laserów z muzyką. Wiadomo też jest, że pobierana w trakcie koncertu energia elektryczna, wystarczyłaby do oświetlenia średniego miasta przez 24 godziny.

Okolo godziny 2 w nocy, wraz ze znajomymi przenieśli się do ścisłego centrum miasta, w okolice Złotych Tarasów.



Stolica tętni życiem przez całą noc. Oświetlona, gwarna i ruchliwa w żaden sposób nie przypomina czasu kryzysu. Zaskakujące było również to, że znajdujące się w tym rejonie wysokie biurowce, również były rozświetlone. Większość pięter wynajmowanych przez korporacje, pomimo nocy sprawiało wrażenie, jakby praca tam trwała bez przerwy.

Wraz ze świtem, gwar na chwilę ustaje, aby ustąpić miejsca służbom oczyszczania miasta.

***Kończąc rozmowę, Weronika jeszcze raz odpowiedziała pytaniem, na pytanie.***

***Kryzys? ... jaki kryzys?***

## **NOTATKA - 13.12.2022**

**10.12.2022 r.**

Rodzinne rozmowy. Grzegorz jest mężem mojej najstarszej siostry. Oboje tworzą zgrany team zawodowy. Basia jest stomatologiem i lekarzem medycyny estetycznej, a szwagier prowadzi Pracownię Inżynierii Dentystycznej. Jego firma jest bardzo nowoczesna. Wdraża w niej własne rozwiązania technologiczne. Oprócz prowadzonej firmy, w ramach pracy naukowej na Politechnice Śląskiej w Gliwicach, bierze udział w projektach związanych z materiałami wiążącymi w stomatologii. Pracownia jest wyposażona w szereg urządzeń elektronicznych i elektrycznych, które zużywają bardzo dużo prądu.

W tym kontekście, zadałam Grzegorzowi pytania związane z kryzysem energetycznym.

**czy odczuwasz już skutki obecnego kryzysu energetycznego ?**

Odpowiedź była niejednoznaczna. Rzeczywiście działalność firmy w dużej mierze oparta jest na korzystaniu z energii elektrycznej. Sam piec do wytopu stopów metali oraz wypalania porcelany pochłania ogromne ilości prądu. Właściwie największy koszt w firmie, poza materiałami stanowi energia elektryczna. Jednak na obecną chwilę ceny energii kształtują się na poziomie ustalonym w umowie z ubiegłego roku. Nie ma więc to wpływu na cenę wyrobów.

Istnieje jednak obawa, że ceny energii proponowane w przyszłym roku, wpłyną z znacznym stopniem na wzrost cen usług proponowanych przez pracownię.

Inną obawą jest jednak możliwość pojawiania się blackout. Nieprzewidziane przerwy w dostawie prądu mogą skutkować niewykonaniem zaplanowanych prac w określonym czasie, a w skrajnych przypadkach nawet zniszczeniem materiału.

Jednak nadal nie ma zapowiadanych przeszkód w dostawach prądu. Jedynie pewnym jest, że ceny prądu na pewno wzrosną od 1 – go stycznia.

**jaki wpływ na działalność firmy ma wzrost cen innych paliw?**

Tak, na działalność firmy niewątpliwie ma wpływ koszt benzyny oraz gazu LPG. Koszt paliwa do samochodu spowodował wzrost cen usług kurierskich oraz transportu. To jak na razie w niewielkim stopniu wpłynęło na wzrost cen usług. W dalszej perspektywie, będzie to wpływało na wyższą cenę.

Firma zatrudnia pracowników, którzy dojeżdżają do pracy własnym transportem. Wzrost cen artykułów konsumpcyjnych, będący następstwem kryzysu energetycznego, powoduje żądania wyższych płac.

### **jak w takim razie wygląda popyt na Twoje usługi?**

Popyt na usługi jest w naszym rejonie stabilny. Właśnie zaczęły się dla nas żniwa. Okres przedświąteczny jest czasem, w którym realizuje się prawie 35 % rocznych obrotów.

Specyfika regionu powoduje, że sporą część naszych odbiorców stanowią klienci z Niemiec i Czech. Dlatego pod tym względem jestem nadal optymistą. Zubożenie polskiego społeczeństwa za pewno będzie miało wpływ na przekładanie priorytetów, co niewątpliwie wpłynie na ograniczenia w zakresie sprzedaży usług stomatologiczno - protetycznych

### **Czy odczuwasz w związku z kryzysem energetycznym lęk o przyszłość firmy?**

Lęk przed przyszłością zawsze mi towarzyszy. Chodząc ulicami Prudnika widać już, że panuje kryzys. Wystarczy spojrzeć na witryny sklepów i restauracji. Większość z nich świeci pustkami. Na szybach są wywieszki o zamknięciu działalności.

Do naszej branży jeszcze kryzys nie dotarł, ale przyszłość nie da się jednoznacznie określić.

Do końca roku zostało 21 dni, a wraz z nowym rokiem nastąpi nowe rozdanie.

Tak, sylwestrowa lampka szampana, zapewne będzie miała nutkę goryczy.

## **NOTATKA - 20.12.2022**

**19.12.2022 r.**

**Rozmowa z właścicielem firmy. Pan Krzysztof wraz z ojcem prowadzi zakład stolarski. Od 3 lat to on jest głównym właścicielem firmy, która na rynku działa od 1967 roku. Zakład zatrudnia łącznie 12 pracowników i specjalizuje się w stolarce drzwiowej. Drzwi produkowane są na indywidualne zamówienie. Wyróżniają się nietypowymi rozmiarami oraz nowatorskimi rozwiązaniami.**

Pan Krzysztof (ok. 30 ), nie lubi jak się go nazywa stolarzem. Często podkreśla, że czuje się artystą, a każde drzwi traktuje jak dzieło sztuki. Właśnie w moim mieszkaniu, jeszcze w starym roku jest montowane jedno z jego dzieł.

W chwilach przerwy udało mi się Pana Krzysztofa namówić na rozmowę o kryzysie energetycznym.

### **Czy dopadł Pana kryzys energetyczny ?**

kryzys to dość przesadne sformułowanie. Owszem ceny paliw, zarówno diesla, gazu czy węgla poszły gwałtownie w górę, jednak panika, którą rozdmuchały media nie udzieliła się mi. Nie widzę kolejek na stacjach benzynowych, a o statkach z węglem z egzotycznych krajów słyszałem wyłącznie w mediach. Staram się oddzielać informacje, a właściwie podchodzić do nich z rezerwą. Doskonale pamiętam doniesienia sprzed paru lat. Zalegające hałdy węgla i plany odejścia od spalania węgla i inne "bajki" ...

Moim podstawowym surowcem do obróbki jest drewno. Więc przy produkcji drewna, ościeżnic, lub innej stolarki, powstają duże ilości odpadów. Przejmując kierownictwo w firmie w 2019 roku zainwestowałem w niezależność. Ogrzewanie i produkcja pary technicznej oparte są wyłącznie na ekologicznym spalaniu odpadów drewna. Natomiast dach hal produkcyjnych pokryty został panelami fotowoltaicznymi. Produkuję wystarczającą ilość ciepła i prądu.

Jedynym zakupem jest paliwo do samochodów, co przy niewielkiej podwyżce cen za usługi, rekompensuje się samo.

**Podkreślam – niezależność to jest podstawa.!**

**Czy kryzys finansowy, wywołany przez rozchwiany rynek energetyczny, wpłynął na ilość obrotów?**

Jak już wcześniej podkreślał, czuje się artystą. Moi klienci to odbiorcy w wyższej pułki. Portfel zamówień mam plan na najbliższe 18 miesięcy. Nowe zamówienia nadal się pojawiają.

Może branża budowlana przeżywa kryzys, gdyż odbiorcy masowo korzystają z kredytów. Moi klienci wypracowaną nadwyżkę lokują w dobrach luksusowych. Dlatego spać mogę spokojnie.

Nie boję się kryzysu energetycznego. Boję się ewentualnej wojny i nieodpowiedzialnej polityki fiskalnej. Staram się unikać polityki, jednak interesuje mnie jak długo będzie tolerowane rozdawnictwo, gdyż starsi pracownicy przechodzą na emerytury, młodzi wyjeżdżają do Niemiec, a pracownicy z zagranicy nie gwarantują ciągłości.

W międzyczasie drzwi zostały zamontowane, a ich wykonanie potwierdziło, iż są prawdziwym dziełem sztuki.

## NOTATKA - 27.12.2022

**27.12.2022 r.**

Rodzinne rozmowy. Święta to czas, w którym wspólny stół stał się miejscem do inicjowania szeregu rozmów. Jednym z częściej poruszanych tematów podczas była obawa o przyszłość.

- **Czego możemy spodziewać się w nowym roku?**
- **Jak kryzys energetyczny wpływa na naszą stabilność, czy odczuwamy skutki kryzysu?**

W gronie rodzinnym przeważają zawody medyczne, Tato jest ekonomista, a ja studentką socjologii.

Ogólnie wszyscy rozmówcy obawiają się nadchodzącego roku. Galopująca inflacja oraz wyczerpujące się zasoby finansowe państwa i likwidacja osłon antykryzysowych, niewątpliwie wpłynie na sytuację gospodarki państwa i gospodarstw domowych.

W branży medycznej nie ubędzie pacjentów. Jednak coraz to droższe utrzymanie obiektów, a także wyceny świadczonych usług, w szybkim tempie spowodują obniżenie jakości leczenia pacjentów.

To w przypadku publicznych ośrodków, gdzie jest zatrudniona mama.

Inaczej przedstawia się obraz gabinetów niepublicznych. Tam wyraźnie widać kryzys. Dotychczasowi pacjenci stoją przed wyborem, zakupu podstawowych produktów konsumpcyjnych, czy dbania o zęby. W przypadku siostry i jej męża, którzy świadczą usługi stomatologiczne, ratunkiem jest specyfika regionu. To klienci zatrudnieni w firmach niemieckich, jak na razie zapewniają ciągłość usług. Wynika to z różnicy cen w obu krajach. Pacjenci ci nadal nakręcają koniunkturę w branży. Niekorzystnym zjawiskiem jakie towarzyszy turystyce stomatologicznej jest „sinusoida”. Bowiem w okresach przedświątecznych zapotrzebowanie na usługi stomatologiczne, gwałtownie się zwiększa.

Tato ma swoją teorię kryzysu. Uważa, że w Polsce kryzys nadal jest tłumiony, przez krótkowzroczne działania rządu. Rynek finansowy jest od lat systematycznie demontowany, Wartość pieniądza nie posiada odzwierciedlenia w gospodarce, a sytuacja przypomina bombę z opóźnionym zapłonem.

Nierozsądna polityka państwa, w zakresie rozdawnictwa i pseudo osłon doprowadziła do wyczerpania się zapasów finansowych, tak skrzętnie rozbudowywanych przez ostatnie 30 lat.

Chaotyczne prognozowanie przyszłych cen polega na ściąganiu z rynku pieniądza poprzez wzrost cen paliw i energii.

To prognozowanie nie ma nic wspólnego z realiami występującymi na rynkach światowych. Okazuje się, że światowe ceny paliw energetycznych zaczynają spadać, a ich ceny w określonych okresach są już niższe niż przed rozpoczęciem wojny na Ukrainie.

Tato uważa, że kierujący finansami kraju odpowiadają za niestabilną politykę i porównuje ich działania do balansowania na linie.

Ciężko jest stawiać prognozy w tych niespokojnych czasach, gdyż każdy dzień może diametralnie zmienić naszą rzeczywistość.

Zapewne szybkie zakończenie wojny, da oddech światowej gospodarce. W początkowej fazie może wywołać gwałtowne zapotrzebowanie na paliwa energetyczne, a tym samym jeszcze bardziej podnieść ich ceny. Jednak długofalowo, może przynieść ożywienie światowej gospodarki na niebywałą skalę, podobną do okresu po II wojnie.

Tato uważa, że następnym kryzysem, może być kryzys rąk do pracy.

## NOTATKA - 03.01.2023

**31.12.2022**

Rozmowa towarzyska. Noc sylwestrowa stała się również okazją, do wielu ciekawych rozmów. Spędziłam ją w gronie osób – głównie zamieszkujących przygraniczne Słubice i Frankfurt nad Odrą. Wśród rozmówców była para kobieta i mężczyzna, w wieku około 36 lat, która niedawno przeprowadziła się z Berlina do Frankfurtu. To ich przeprowadzka stała się głównym motywem rozmowy. Uczestnicy przyjęcia sylwestrowego byli ciekawi, co skłoniło ich do opuszczenia Berlina i osiedlenia się, bądź co bądź na prowincji. Wśród gości imprezy był też Łukasz – student szkoły pożarniczej w Warszawie, pracujący na co dzień w Brandenburskiej Straży Pożarnej, jako szef działu pierwszej pomocy. Przebieg rozmowy jednak został zdominowany przez kryzys energetyczny.

Wspomniana wcześniej para obecnie pracuje zdalnie z domu i tylko czasem pokonują godzinę drogi do Berlina aby tam połączyć obowiązki związane z pracą oraz niedoborami kulturalnymi.

Co jednak skłoniło tych dwoje młodych ludzi do opuszczenia stołecznego miasta?

Wzrost cen energii elektrycznej i gazu w drastyczny sposób obniżył ich dotychczasowy standard życia. W mieście, do którego przybyli z Polski w celu poszukiwania lepszego życia coraz więcej przedsiębiorstw publicznych przerzuca zwykłą kosztów na swoich konsumentów. Dlatego życie w nadgranicznym mieście pozwala obniżyć koszty związane z konsumpcją i opłatami związanymi z energią. Frankfurt nad Odrą obecnie przeżywa renesans. Bliskość Słubic oddzielonych jedynie mostem na Odrze daje obywatelom po obu stronach szansę na bezpieczne przetrwanie ciężkich czasów.

Różnice kursowe oraz wysokość niemieckich zarobków pozwala osobom zatrudnionym w Niemczech, zachować jakość życia, sprzed kryzysu.

Ciekawostką jest też zasłyszana informacja o firmie produkującej samochody elektryczne, usytuowana w połowie drogi pomiędzy Słubicami a Berlinem. Brak 13 000 pracowników powoduje, że nadal nie osiągnięto zakładanej wielkości produkcji. Początkowy zamiar usytuowania fabryki blisko polskiej granicy, nie przyniósł oczekiwanego rezultatu. Koszty utrzymania fabryki wzrosły, a oferowane płace nie są już tak atrakcyjne jak przed wojną.

## NOTATKA - 10.01.2023

**05.01.2023**

Podłuchane. Czas świąteczny dobiega końca. Czwartek poprzedzający długi weekend to wzmożone zakupy. W kolejce w piekarni, która od 1948 roku posiada swoje stałe miejsce w mieście, usłyszałam smutną rozmowę.

Sprzedawczyni z jedną z kupujących pieczywo osób rozmawiała o obawach jakie właściciele piekarni mają co do jej przyszłości.

W przeciągu ostatnich 9 miesięcy koszty utrzymania piekarni wzrosły o 50 %. Choć cena produktów wzrosła średnio o 30!%, to wpływy ze sprzedaży nie rekompensują kosztów utrzymania. Piekarnia, a właściwie sieć piekarni, pomimo zagwarantowania niższych cen energii, dla odbiorców wrażliwych nie pozwolą utrzymać punktów sprzedaży.

Koszty energii, to nie jedyne ponoszone koszty. Wpływ na złą sytuację mają koszty pochodne. Czynsz za utrzymanie lokali wzrósł prawie 100 %, a pozostałe to transport, surowce oraz płace.

Przetrwaliśmy komunę, przetrwali wolną amerykankę lat 90 tych, to na pewno już więcej nie przetrwamy.

W poniedziałek piekarnia jeszcze działała, więc może nie jest tak tragicznie, ale nastroje są coraz gorsze.

## NOTATKA - 17.01.2023

**17.01.2023r.**

Spotkanie po zajęciach. Spotkanie z moimi znajomymi z uczelni, w herbaciarni K2, przy ulicy Kiełbaśniczej we Wrocławiu, szybko zamieniło się we wzajemne narzekanie. Nowy rok nieco schłodził optymistyczny nastrój. Większość moich koleżanek i kolegów spoza Wrocławia, wynajmuje pokoje, lub całe mieszkania.

Wraz z nowym rokiem przeciętny koszt wynajmu zdrożał o 30%. Jest to jedynie sam wynajem, którego składnikiem w części mieszkań jest ogrzewanie. Jednak wiele mieszkań posiada własne niezależne ogrzewanie – gazowe lub elektryczne. Umowy najmu nie zawierają kosztów za media. Tak więc wynajmujący, oprócz odstępnego za wynajem płaci osobno za prąd i gaz.

Pomimo ustabilizowania się, na światowym rynku cen gazu, w Polsce założono, że ceny wywindowane w najgorętszym okresie kryzysu gazowego na świecie, będą cały czas wyższkować.

Sumnie zapowiadana ochrona indywidualnych odbiorców jest pustosłowiem, gdyż nałożony podatek VAT wynosi 23%, co automatycznie spowodowało wzrost kosztów. Moich rozmówców niepokoi również sposób naliczania opłat. Większość liczników nie posiada systemów zdalnego

odczytu. Rachunki są prognozowane. Tak więc nie wykazują rzeczywistego zużycia. Podobnie jest z kosztami energii elektrycznej.

Przy wzroście cen za podstawowe produkty spożywcze, rozpoczęty niedawno nowy rok, nie rysuje się w optymistycznych barwach.

Spotkanie przy herbatce na chwilę ociepliło wspólny klimat. Wszak większość z nas wraca środkami miejskiej komunikacji z biletami okresowymi w cenie z roku ubiegłego.

## NOTATKA - 24.01.2023

**21.01.2023r.**

Rozmowa z trenerem. Od drugiego roku życia pływam. Cały czas pod okiem trenera Pana Artura. W ubiegłym roku zdobyłam tytuł akademickiego mistrza Polski, osób z niedosłuchem. Cały ten czas trenuję na krytym basenie Akwarium w Opolu i właśnie to co się tutaj ostatnio wydarzyło sprowokowało mnie do zadania kilku pytań trenerowi.

**Panie Trenerze, przez ponad 20 lat basen tętnił życiem, a miejsca były limitowane. Co się dzieje, że dzisiaj świeci pustkami, a temperatura wody jest zdecydowanie niższa?**

Zostało nas niewielu ....

W całej historii naszej szkoły pływackiej, nie było takiej sytuacji.

- Kryzys energetyczny spowodował, że nasza działalność przestaje być opłacalna. Jesteśmy szkołą działającą na zasadach komercyjnych. Utrzymujemy się z kwot wpłacanych przez klubowiczów.

Basen jest jednostką samorządową i nie został objęty specjalną ochroną. Działa w oparciu o dotację z miasta oraz ze sprzedaży biletów.

Niestety, wraz z nowym rokiem ceny biletów znacznie wzrosły.

Przecież sama zauważyłaś, że już od października ubiegłego roku, woda w basenie jest chłodniejsza o 2 stopnie.

Od stycznia wobec podwyżki cen energii elektrycznej i ciepła ceny biletów musiały zostać podniesione, gdyż dotacja z miasta nie pokrywa kosztów utrzymania obiektu.

Również nasze usługi stały się droższe i została nas tylko garstka. Nie wiem, czy szkoła pływania przetrwa.

Na razie realizujemy program dla wysoko zaawansowanych. Ty jesteś tego przykładem i naszą wizytówką. Brak jest jednak chętnych na zajęcia nauki pływania dla dzieci.

Oprócz mnie w szkole zatrudnieni byli inni trenerzy i instruktorki. Część z nich musiała zrezygnować z pracy.

Nasza hitowa „AQUA YOGA” również jest zagrożona, bo chętnych ubywa.

Można otwarcie powiedzieć, że dopadł nas kryzys energetyczny. Dzisiaj ograniczamy nabór, ale niebawem okaże się, że postęp jaki przez lata budowaliśmy w dziedzinie popularyzacji pływania został zahamowany i ciężko będzie odbudować osiągnięty poziom.

Tak, Panie Trenerze, Z łezka w oku patrzę na taką sytuację. Dla mnie to nie tylko pasja, ale pewien porządek, który nieprzerwanie od dwóch dziesięcioleci budowałam. Myślę, że wytrwam, bo przede mną kolejne mistrzostwa, a w miarę sukcesów, głód na ich odnoszenie staje się większy,

Dziękuję za rozmowę.

## **NOTATKA - 31.01.2023**

Kończy się miesiąc styczeń. W skrzynce pocztowej było zawiadomienie o terminie zebrania członków Wspólnoty mieszkaniowej, przypadające właśnie na dzień dzisiejszy.

Zebranie oprócz wszystkich formalnych czynności związanych z jego prawomocnością, było poświęcone kosztom.

Prowadząca Pani sprawozdawca, przedstawiła tabele i liczby, z których wynikało, że ogólne koszty utrzymania części wspólnej w kamienicy przy ulicy Roentgena wzrosły o 37,6% w stosunku, do analogicznego okresu za rok 2021.

Wzrost kosztów jest związany ze wzrostem cen usług oraz mediów. Dotychczasowa firma utrzymująca porządek na klatce schodowej i przed budynkiem, przedstawiła do zaakceptowania nowy cennik. Wzrost ceny był porażający, gdyż z dotychczasowej kwoty miesięcznej w wysokości 687,39 pln, proponowana cena to 1493.00 pln. Przedstawiciel firmy uzasadniał taki wzrost ceny za usługę ogólnym wzrostem cen oraz wzrostem wynagrodzeń.

Uchwała w tej sprawie to konkurs na ofertę usług czystościowych, który zakończyć ma się do 31 marca br. Decyzje co do wyboru usługodawcy, w imieniu Wspólnoty podejmie Zarząd.

Wzrost cen energii elektrycznej oraz wody nie był szokujący, a moją szczególną uwagę zwróciło hasło, że rząd objął odbiorców energii elektrycznej "Tarczą Ochronną". Żadnej tarczy nie zauważyłam. Jednak koszty eksploatacji za miniony rok wzrosły o ponad 20%.

Kolejne zagadnienia były również związane z czynnikami kosztotwórczymi. Jedynym wspólnym czynnikiem był ich wzrost.

## **NOTATKA - 07.02.2023**

W tym czasie zaobserwowałam brak informacji na temat obecnego kryzysu energetycznego

## **NOTATKA 14.02.2023**

12.02.2023r.

Rozmowa pod wyciągiem narciarskim

Ostatnie dni ferii spędzałam na nartach. Lubię Zieleniec, bo leży w odległości dwóch godzin od mojego domu, a warunki narciarskie zawsze są gwarantowane. Od lat przyjeżdżam, żeby choć przez parę godzin nacieszyć się zimą, której w mieście już od wielu lat nie ma.

Zieleniec Ski - Arena od momentu powstania zawsze cieszył się ogromną popularnością. Wypad na narty nigdy nie należał do tanich. Przecież nie codziennie jeździ się w góry, więc trzeba wkalkulować ten wydatek, jak się chce poszusować na nartach.

dało nam do myślenia. Miejsca parkingowe, o które było bardzo trudno, w tym roku nie sprawiały kłopotu. Zajeżdżasz i masz. To niebywały komfort, gdyż zatrzymaliśmy się pod samym wyciągiem.

Chwilę później, przy kasie, czekała nas weryfikacja ceny. Skipass, w stosunku do ubiegłego roku był droższy o około 30 %. No tak, ale w końcu wszystko jest droższe niż rok temu.

Przełykając tę gorzką pigułkę, oddałam się przyjemności - jazdy na nartach.

Skoro drożej, to trzeba wykorzystać każdą chwilę, a komfort niebywały, bo zamiast czekać w kolejce na wyciąg, mogłam jeździć do woli.

Coś za coś. Można by powiedzieć.

Równie ważnym miejscem co wyciąg i punkty żywieniowe, Ski – Areny jest WC.

Korzystają z niej przecież wszyscy, bo to potrzeba podstawowa. To miejsce od lat obsługuje Pani (niestety nie znam imienia), która wpisała się już na stałe w krajobraz Zieleńca.

To niezwykle życzliwa osoba, zawsze pomocna i najlepiej zorientowana.

Nie wiem, czy zapamiętuje korzystających z toalety, ale przynajmniej robi wrażenie, że znamy się od lat.

Spytałam, jak ocenia ten sezon. Z jej relacji wynika, że to najgorszy sezon narciarski, od początku rozpoczęcia działalności przez resort. Niebawem sezon się skończy, więc będzie czas na podsumowanie. Jednak już teraz można powiedzieć, że frekwencja jest zdecydowanie niższa.

Koszty utrzymania infrastruktury są znacznie wyższe niż podwyżka cen usług.

To przede wszystkim koszty energii, wody oraz płac. Resort, aby funkcjonować przez cały sezon kontraktuje pracowników na określony czas. Nie można przewidzieć jak będzie się kształtowała



frekwencja, gdyż zależy ona od wielu czynników, niekoniecznie związanych z pogodą i cenami karnetów.

Moja rozmówczyni też nie jest pewna, czy za rok o tej porze, będzie zamykała kolejny sezon narciarski. Bo wszystko zależy od cen.

Miło było chwilę porozmawiać. Mając świadomość, że to ostatnie dni ferii, udałam się na stok.

## NOTATKA - 21.02.2023

Udany wypad do Zieleńca zakończył tegoroczny sezon narciarski. Zgodnie z niepisaną tradycją, tuż po zejściu ze stoku spotykamy się w umówionym miejscu. Wraz ze znajomymi wylądowałam w apartamencie w Dusznikach Zdroju, gdzie przy grzanym winie rozmowy toczyły się do oporu.

Oprócz podsumowania sezonu, w rozmowach przewijały się różne tematy. Korzystając z okazji nawiązałam do kryzysu energetycznego.

Zdania na ten temat były podzielone. Większość uczestników rozmowy nie dostrzega w swoim otoczeniu zmian wynikających z kryzysu.

Wojna w Ukrainie zdominowała wszystkie pozostałe obszary tematyczne. Moi rozmówcy zauważyli, że w wyniku napaści Rosji na Ukrainę, ceny poszły w górę. Jednak wojnę poprzedziła pandemia. Nikt z naszego pokolenie wcześniej nie przeżył niczego podobnego.

Większość uczestników spotkania to moi rówieśnicy, studenci 6 roku medycyny.

Ich status materialny jest zdecydowanie wyższy, niż przeciętna krajowa. Są na utrzymaniu rodziców, których dochody rosną wraz z wzrostem inflacji.

Nie wiem na ile ta grupa jest miarodajna. Spotykamy się w tym samym gronie od wielu lat. Wcześniej jeździliśmy z rodzicami, ale zawsze byliśmy razem.

Zieleniec zastąpił Maso Corto w Alpach, ale nie jest to rezultat braku pieniędzy, tylko braku czasu, poświęcanego na zarabianie pieniędzy.

Tak więc kryzys energetyczny przeszedł gdzieś obok, a moi rozmówcy wybrali inne tematy do rozmowy.

W poprzedniej notce napisałam, że ceny za usługi pod stokiem wzrosły o 30%. Podobnie jest z cenami gastronomii i hotelarstwa.

Dostrzegłam, że mniej ludzi korzysta z infrastruktury, co jednak dla pewnej grupy społecznej jest niezauważalne.

Wspomniana rozmowa z Panią z WC dała mi wiele do myślenia. Może mnie, zwykłego konsumenta aż tak problem kryzysu energetycznego nie dotyczy, to jednak chciałabym, za rok o tej samej porze powiedzieć, że resort jest otwarty i nadal możemy korzystać z usług.

Niebawem zima się skończy, choć wyłącznie kalendarzowa. Większość mieszkańców naszego regionu przeżyła skutki podwyżki cen energii oraz ciepła. Klimat się zmienia, a wraz z nim nasze przyzwyczajenia.

Dobrze, że był śnieg (choć w większości już sztuczny) bo jeszcze obraz zimy był taki jak z wczesnego dzieciństwa

## NOTATKA - 28.02.2023

**Podsumowanie dotychczasowych obserwacji i wypowiedzi spotkanych osób oraz przedstawienie własnego stanowiska na temat kryzysu energetycznego.**

Z dotychczasowych notatek jakie sporządziłam podczas obserwacji osób, reprezentujących różne środowiska, różne zawody oraz wiek, trudno jest o ustalenie jednoznacznych wniosków. Najczęściej moi rozmówcy zwracali uwagę na wzrost cen towarów i usług, znacznie przekraczający wskaźniku inflacji podawane w oficjalnych komunikatach przez Prezesa NBP.

W większości wyrażanych opinii, przeważał pogląd, iż w następstwie kryzysu energetycznego ceny w sposób niekontrolowany wystrzeliły w górę.

- Kryzys energetyczny;
- Kryzys militarny;
- Kryzys post pandemiczny;
- Kryzys finansowy;
- Kryzys moralny;
- Kryzys organizacyjny ...

Zapewne w każdym z wymienionych wyżej zjawisk kryzysowych można odnaleźć nawiązanie do obecnej sytuacji panującej na rynkach wewnętrznych, większości państw Świata.

Kryzysy były i będą się powtarzać.

Ich przyczyny są różne, jednak podobieństwo ogromne. Skutkiem każdego kryzysu są rozchwane ceny, inflacja oraz ofiary.

W wyniku wzrostu cen tracimy wszyscy, bowiem siła nabywcza pieniądza za tę samą jego wartość pozwala nam kupić znacznie mniej.

Innym zjawiskiem bezpośrednio uderzającym w obywateli, jest wzrost stóp procentowych, gdyż ani wzrost oprocentowania depozytów nie pokrywa wielkości inflacji, a wzrost oprocentowania kredytu niejednokrotnie rujnuje kredytobiorców.

Z kredytu również korzystają przedsiębiorstwa. Większość obrotów firm jest kredytowana. Wzrost oprocentowania wpływa na wzrost cen oferowanych towarów i usług.

Jednocześnie (choć brzmi to trywialnie) są tacy, co na kryzysie wręcz zarabiają.

Nieuzasadniony wzrost cen, może rozbudzać spekulacje i tworzyć nieprawdziwy obraz wartości. Tak stało się z cenami paliw. To one w sposób niekontrolowany wymknęły się spod kontroli, a wzrost cen wpłynął na światową gospodarkę.

Zapewne wojna w Ukrainie była szokiem. W przeciągu roku ceny wywindowały w sposób niespotykany od lat, by w końcu wrócić do cen sprzed wojny. Istniała obawa, że rezygnacja z odbioru paliw z Rosji, załame całkowicie europejskie rynki. Jednak nic z tego. W żadnym ze znanych mi krajów nie było kolejek na stacjach benzynowych, ani na składach węglowych, które po dzień dzisiejszy są pełne importowanego węgla niskiej jakości. Pomimo obniżki cen paliw i łagodnej zimy, ceny nie spadły do tych sprzed wojny. Tak więc kryzys energetyczny stał się narzędziem spekulacji. Myślę, że utrzymywanie inflacji i straszenie kryzysem, jest na rękę sprawującym władzę. Rachunek ekonomiczny zamyka się w liczbach, które ustalane są w najważniejszej w roku Ustawie Sejmowej, zwanej budżetową.

Na pewno sytuacja post pandemiczna wymaga wymaga spłaty ogromnych kwot poniesionych z tytułu walki z pandemią oraz zahamowaniem rozwoju gospodarki.

Kryzys energetyczny, jakby przysłonił złą organizację i stał się uniwersalnym narzędziem do usprawiedliwiania niewłaściwych działań.

Czy to jest moralne? Nad tym powinni się zastanowić zwykli obywatele, bo to w ich rękach jest głos.

Po każdym kryzysie następuje okres prosperity. Tak więc mocno wierzę, że niebawem złapiemy kolejny oddech a świat wkracza w kolejną erę POSTĘPU!